

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

## POLICJANCI POMAGALI CZASIE WOLNYM OD SŁUŻBY

Data publikacji 11.05.2018

**Policjant z Posterunku Policji w Sokołach, w czasie wolnym od służby, pomógł osobie poszkodowanej w zdarzeniu drogowym na S8. Funkcjonariusz zauważył palący się pojazd na drodze, a także poszkodowaną kobietę, która znajdowała się na pasie dzielącym jezdnię. Funkcjonariusz bezzwłocznie zaczął działać. Udzielił on niezbędnej pomocy przedmedycznej poszkodowanej. Kobieta miała liczne rany i oparzenia na ciele. Natomiast policjant z Posterunku Policji w Kozach, w czasie wolnym od służby pomógł rannemu paralotniarzowi. Podczas lądowania w paralotni zwinęło się skrzydło i mężczyzna z dużej wysokości runął na ziemię. Policjant natychmiast ruszył z pomocą. Udzielił mężczyźnie pierwszej pomocy przedmedycznej i wezwał na miejsce pogotowie.**

Wczoraj około godziny 16.00, policjant jadąc w kierunku Zambrowa, zauważył w miejscowości Porosły palące się auto, a także poszkodowaną kobietę, która znajdowała się na pasie dzielącym jezdnię. Jak się okazało, chwilę wcześniej, na tym odcinku drogi doszło do zdarzenia drogowego. Policjant natychmiast zaczął działać. Funkcjonariusz udzielił niezbędnej pomocy przedmedycznej kobiecie, która posiadała liczne rany na ciele, a także oparzenia. W momencie kiedy policjant podjął interwencję na miejscu zdarzenia nie było jeszcze innych służb ratowniczych.

Historia ta jest kolejnym przykładem, że praca policjantów to służba, a nasi koledzy i koleżanki są 24 godziny w gotowości, 7 dni w tygodniu, 12 miesięcy w roku.

\*\*\*

Do zdarzenia doszło w Świnnej na Żywiecczyźnie. Policjant przebywał na urlopie, gdy zauważył paralotniarza, któremu podczas podchodzenia do lądowania zwinęło się skrzydło paralotni. Mężczyzna z impetem, z dużej wysokości runął na ziemię. Post. Mateusz Barabasz natychmiast pobiegł w kierunku mężczyzny. Przeskoczył przez ogrodzenie sąsiedniej posesji, aby jak najszybciej udzielić rannemu pomocy. Poszkodowany nie ruszał się i nie był w stanie rozmawiać. Nawiązywał jedynie kontakt wzrokowy. Policjant sprawdził jego funkcje życiowe, udrożnił drogi oddechowe oraz dokonał wstępnego badania urazowego, po czym powiadomił telefonicznie pogotowie ratunkowe. Rannego paralotniarza, który doznał urazu kręgosłupa, z pomocą pracowników pogotowia, pomógł umieścić w śmigłowcu Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. 34-letni mężczyzna został przewieziony do szpitala w Sosnowcu, gdzie przeszedł skomplikowaną operację kręgosłupa.

Bez wątpienia szybka reakcja policjanta oraz jego stanowcze działanie w czasie akcji ratunkowej, przyczyniły się uratowania życia mężczyzny. To także kolejny przykład na to, że służba policjantów nie ogranicza się do ustawowych godzin pracy. Policjantem jest się 24 godziny na dobę, a nasi koledzy także w czasie wolnym od służby sumiennie starają się wypełniać słowa roty ślubowania, chroniąc ludzkie życie.

(KWP w Białymstoku / KWP w Katowicach / kp)

